

Protokół Nr 14/25
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, z dnia 20 maja 2025 r.

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w dniu **20 maja 2025 r.** Rozpoczęło się o **godz. 14.00** w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki. Trwało do **godz. 15.50.**

W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Członkowie Komisji Rewizyjnej, zgodnie z załączoną listą obecności.
2. Pan Roman Zozula – Inspektor w Referacie Inwestycji i Środków Zewnętrznych Urzędu Miejskiego Trzcianki.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński przywitał wszystkich obecnych i otworzył posiedzenie komisji. Następnie stwierdził kworum, w momencie otwarcia posiedzenia obecnych było **4** radnych.

Ad 2) Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński odczytał poniższy porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu Nr 12/25 z dnia 28 kwietnia 2025 r.
4. Sporządzenie protokołu z przeprowadzonej kontroli dot. realizacji zadań ratownictwa górskiego i wodnego w gminie Trzcianka za lata 2020-2024.
5. Kontrola inwestycji budowy boiska krytego w Białej i Łomnicy – kontrola przetargu, umowy oraz wykonawstwa zadania.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Radni nie wniesli uwag.

Posiedzenie przebiegało zgodnie z przedstawionym porządkiem.

Ad 3) Przyjęcie protokołu Nr 12/25 z dnia 28 kwietnia 2025 r.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński poddał pod głosowanie protokół Nr 12/25 z dnia 28 kwietnia 2025 r. Radni przyjęli protokół w głosowaniu: „za” – 4 (jednogłośnie).

Ad 4) Sporządzenie protokołu z przeprowadzonej kontroli dot. realizacji zadań ratownictwa górskiego i wodnego w gminie Trzcianka za lata 2020-2024.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński poinformował, iż w tym punkcie posiedzenia komisja zajmie się sformułowaniem protokołu z przeprowadzonej kontroli tematycznej. W zarysie protokołu są już zawarte materiały, które były analizowane na poprzednich posiedzeniach komisji.

W sposób wyczerpujący zostały przedstawione zasady, na jakich zostały zawarte umowy oraz sposób, w jaki działała grupa WOPR „Anioły” w Trzciance. Przez cały okres, który był kontrolowany, czyli lata: 2020-2024 wpłynęło tylko jedno zażalenie, na które Burmistrz Trzcianki udzielił odpowiedzi.

Następnie **przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński** podkreślił, iż istotnym faktem jest to, że trzy pierwsze umowy były sporządzone w formie dotacji, a pozostałe w formie oferty przetargowej. Jeśli chodzi o te ostatnie umowy, to rozliczano się na podstawie faktur.

Dodał, że co do funkcjonowania, wykonywania obowiązków przez grupę ratownictwa WOPR „Anioły” komisja nie ma zastrzeżeń.

Radna Dorota Barczak nawiązała do podpisanych umów. Te trzy pierwsze umowy, tj. za lata: 2020, 2021, 2022 różniły się od umów za lata: 2023, 2024. Różnica polegała na tym, iż w trzech pierwszych umowach zakres obowiązków zleceńobiorcy był zawarty w oddzielnym dokumencie. Zaś w dwóch ostatnich umowach podpisanych między Gminą Trzcianka, a Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym Województwa Wielkopolskiego, Oddziałem Miejsko-Powiatowym „Anioły” w Trzciance, zakres obowiązków był ujęty bezpośrednio w umowach.

Ponadto **radna Dorota Barczak** dodała, że wszelkich rozliczeń dokonano terminowo.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński podsumował, że zarówno Burmistrz Trzcianki, jak i grupa WOPR „Anioły” w Trzciance działali i wykonywali swoje obowiązki w sposób należyty.

Następnie **przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński** odczytał treść sporządzonego protokołu Nr 13/25 z dnia 20 maja 2025 r., z przeprowadzonej kontroli tematycznej pn.: „Kontrola realizacji zadań ratownictwa górskiego i wodnego w gminie Trzcianka za lata 2020-2024”.

Nie było uwag do protokołu ze strony członków komisji.

Następnie **przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński** poddał odczytany wcześniej protokół pod głosowanie.

W momencie głosowania podczas posiedzenia obecnych było **4** radnych.

Komisja przyjęła protokół Nr 13/25 z dnia 20 maja 2025 r., z przeprowadzonej kontroli tematycznej pn.: „ Kontrola realizacji zadań ratownictwa górskiego i wodnego w gminie Trzcianka za lata 2020-2024” w głosowaniu: „za” – 4 (jednogłośnie).

Następnie członkowie komisji podpisali protokół, który został sporządzony w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Po podpisaniu jeden z egzemplarzy został przekazany Burmistrzowi Trzcianki, który przyjął go bez uwag.

Ad 5) Kontrola inwestycji budowy boiska krytego w Białej i Łomnicy – kontrola przetargu, umowy oraz wykonawstwa zadania.

Członkowie komisji zapoznali się z kopią dokumentacji, którą otrzymali od pracowników Referatu Inwestycji i Środków Zewnętrznych Urzędu Miejskiego Trzcianki.

Następnie **przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński** zwrócił się z prośbą do pracownika Referatu Inwestycji i Środków Zewnętrznych, o udzielenie informacji odnośnie kontrolowanych inwestycji. Zapytał na jakiej zasadzie został wyłoniony wykonawca? Czy zachowane zostały terminy? Czy przy tych inwestycjach wystąpiły jakieś komplikacje, czy może wszystko działa się w sposób planowy?

Pan Roman Zozula poinformował, iż w obu przypadkach budowa hal namiotowych była objęta przetargami podstawowymi, czyli trybem nieograniczonym. W obu przypadkach wygrała firma Rssport S.C. z Warszawy. Odkonalo się to na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj”. W związku z tym wykonawca opracowywał dokumentację i realizował zadania.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński dopytał ile wpłynęło ofert?

Pan Roman Zozula poinformował, iż w obu przypadkach było po kilka ofert. Oferty firmy Rssport S.C. z Warszawy były najkorzystniejsze pod względem cenowym. Ponadto firma okazała się sprawdzona na rynku. W zakresie „zaprojektuj i wybuduj” to ta firma zleciła prace projektowe, w ramach własnych.

Założenia techniczne były oparte o program funkcjonalno-użytkowy. Zadanie to zostało zaprojektowane i wykonawca w imieniu Gminy uzyskał pozwolenia na budowę, a następnie przystąpił do realizacji robót.

Wystąpiły niewielkie problemy organizacyjne, logistyczne jeżeli chodzi o Eneę i dostawę energii. Również w ramach obowiązków nastąpiło opracowanie dokumentacji na zasilanie energetyczne obiektów. Mając to na uwadze, w obu przypadkach przewidzieliśmy możliwość zmiany terminu, jeżeli chodzi o Eneę, która przygotowuje zasilanie energetyczne. Niestety potwierdziło się to w obu przypadkach. Enea w swoim procesie projektowym wykonała te przyłącza z pewnym opóźnieniem. Było to podstawą do aneksowania umów zarówno na jeden, jak i na drugi obiekt.

Jeśli mowa o zakresie podstawowych zobowiązań, to w ramach robót nie było żadnych kłopotów. Wystąpiły roboty dodatkowe w Białej związane z zagospodarowaniem terenu wokół hali namiotowej. Chodziło o nadzór budowlany i wygenerowanie miejsc parkingowych, których dodatkowo zażądano. W przypadku Łomnicy nie było takiego zwiększenia robót budowlanych.

Był moment, kiedy prawo zamówień publicznych pozwalało na waloryzację wynagrodzenia. Firma wystąpiła do Gminy z prośbą o waloryzację, tu również mowa o obu przypadkach. Z opinii zarówno technicznej, jak i prawnej ze strony pani mecenas wyniknęło, że należy takiej waloryzacji dokonać. Ta waloryzacja została firmie wypłacona.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński zapytał z czego to wynikało?

Pan Roman Zozula poinformował, że prawo, które wówczas obowiązywało pozwalało na podjęcie takich działań jak waloryzacja. Były to m.in. przepisy covidowe. Waloryzacja w cyklu terminu realizacji umów pozwalała na zwiększanie wynagrodzenia. Pozwalała na zmiany w wysokości wynagrodzeń, ponieważ m.in. wskaźniki, inflacja również szły wtedy w górę.

Ustawa Prawo zamówień publicznych wskazywała wówczas, że takie sytuacje należy brać pod uwagę. Te wystąpienia są również zawarte w dokumentacji, którą komisja

otrzymała. Strona techniczna była oparta na tej dokumentacji, a stroną prawną zajęła się pani mecenas, która przeanalizowała dokładnie tę kwestię. Jeśli chodzi o tę waloryzację, to nie były to duże kwoty. Firma realizowała obie inwestycje w tym samym czasie.

Ponadto **pan Roman Zozula** dodał, że jeżeli chodzi o stronę techniczną, to z perspektywy czasu można stwierdzić, że nie jest to obiekt budowlany kubaturowy, taki jakim jest np. sala. Spełnia on jednak swoje warunki do uczęszczania głównie przez dzieci i młodzież przy szkołach.

Było dużo dyskusji nt. kosztów utrzymania obiektów, biorąc pod uwagę koszty za energię, media, piece gazowe, zużycie gazu itd. Z perspektywy czasu widać jednak, że te obawy były nieuzasadnione. Sposób użytkowania przez osoby korzystające w sposób rozsądny sprawia, że te koszty utrzymania nie są takie duże. Jeśli chodzi o system ogrzewania, to wystarczy, że na krótko przed zajęciami zostaną uruchomione nagrzewnice. W ciągu około 15 minut od ich włączenia hala jest ogrzana do temperatury, która pozwala użytkownikom na korzystanie z niej w odpowiednich warunkach.

Jeśli chodzi o stan techniczny i wizualny obiektu, to na pewno były jakieś detale, na które warto zwrócić uwagę. Powłoka, która jest zakładana jest narażona na warunki atmosferyczne. Były czasem momenty w okresie zimowym, że było więcej opadów śniegu. Z tego powodu też są wycinane drzewa, przycinane gałęzie, żeby nie spadły na tę halę i nie uszkodziły powłoki.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński dopytał o obiekt w Łomnicy. Jeśli chodzi o techniczne aspekty inwestycji, to w tym obiekcie jeden z narożników hali zaciąga wilgoć. Widać to nawet gołym okiem, na drewnianym elemencie konstrukcji. Czy jest to może jakaś wada konstrukcyjna, czym to jest spowodowane? Czy obie te inwestycje są objęte reklamacją, jak wygląda ta sytuacja?

Pan Roman Zozula powiedział, że w obu przypadkach mamy okres gwarancyjny. Wykonawca mimo tego, że jest z daleka, to reaguje na wszelkie zgłoszone uwagi.

Warto przyznać, że kiedy użytkownicy dostają obiekty do użytku, to na początku występują pewne kłopoty. Użytkownicy uczą się obsługi. W tej chwili nabyli oni już wiedzę i umiejętności w tym zakresie. Wykonawca reagował w tym, co uważał za istotne w danych sytuacjach.

Ponadto **pan Roman Zozula** potwierdził stan, jaki obecnie ma miejsce w Łomnicy, przy wejściu do obiektu. Wykonawca obiecał, że przyjedzie. Firma jest duża, ma dużo zleceń i jeździ po całej Polsce. W przypadku, gdy przedstawiciele firmy będą w naszej okolicy, przyjadą również do naszego zgłoszenia.

Jeśli chodzi o zawilgacanie legarów, to niestety może to następować. Materiał ma styczność z ziemią i w związku z tym ma też tendencję do zaciągania wilgoci z ziemi.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński podkreślił, że w tym jednym z narożników, to nawet nie chodzi o styczność legara z ziemią. Przy opadach w tamtym miejscu, ewidentnie woda zamiast odpływać, stoi albo wręcz wlewa się do wewnątrz.

Pan Roman Zozula złożył deklarację, że na pewno zwróci na to uwagę i razem z wykonawcą pojadą i sprawdzą tę sytuację.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński upewnił się czy może poinformować stronę z Łomnicy o tym, że wykonawca został poinformowany o zaistniałej sytuacji?

Pan Roman Zozula potwierdził i dodał, że na pewno zostaną podjęte działania w kierunku wyeliminowania problemu.

Ponadto **pan Roman Zozula** poinformował, że w obu przypadkach były decyzje o pozwoleniach na budowę, tym samym wiązało się to z decyzjami użytkowania obiektów. Formalnie, po wybudowaniu Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Czarnkowie wydał takie decyzje. Ta strona formalno-prawna została zachowana.

Po zakończeniu inwestycji dokumentacja jest kompletowana. Również ta odnośnie gwarancji, serwisu, utrzymania wytycznych, utrzymywania placów, boisk, konieczność doziarniania ziemi na nawierzchniach. Nie ma takiej formy, że coś zostało wybudowane i stoi już bez żadnej kontroli. Dodał, że widać, iż te obiekty całkiem przyzwoicie wyglądają.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński zwrócił uwagę na to, iż obiekty cieszą się bardzo dobrą opinią. Martwi jedynie małe wykorzystanie tych obiektów, ale to nie jest zależne ani od stanu obiektów, ani od strony Gminy.

Radna Janina Kamińska zwróciła uwagę na prawdopodobny błąd projektowy. Dotyczy on nieodpowiedniego odpowietrzenia w toaletach. Ono jest, ale skierowane do wewnątrz hali, a nie na zewnątrz. W jednej i w drugiej hali jest tak, że te zapachy wydostają się do środka, zamiast być odprowadzane poza obiekt. Zapachy są

niekoniecznie komfortowe. Poprosiła, by zwrócić uwagę wykonawcy również na tę sytuację, by temu zaradzić.

Pan Roman Zozula oznajmił, że zawsze jest to kwestia dyskusyjna, w jaki sposób zamontować odpowietrzenie w obiekcie? Projektant wiedział, że takie sytuacje mogą występować w obiektach tego typu.

Z dwojga złego wybrano takie rozwiązanie. **Pan Roman Zozula** zgodził się, że jeśli byłyby to silne fetory, to można spróbować innego rozwiązania. Można by zastosować przekucie się przez membranę, a następnie odpowiednie zaizolowanie w taki sposób, by wyprowadzić zapachy poza obiekt. Niestety jest to bardzo silne osłabianie membrany. Zadeklarował, że poprosi projektanta o wspólne zapoznanie się również z tym problemem. Zaznaczył jednak, że ta sytuacja nie wyniknęła z żadnego błędu, było to działanie przemyślane. Dyskusje w tym temacie były prowadzone od początku.

Radna Dorota Barczak zapytała o sytuacje z opadami śniegu. Być może przydałyby się daszki nad wejściami, ze względu na bezpieczeństwo użytkowników?

Pan Roman Zozula odpowiedział, że w wykonawca uważa, iż są to takie obiekty, gdzie niestety kiedy pada, to trzeba iść i ten śnieg zgarniać.

Radna Dorota Barczak zaznaczyła, że jeśli mowa o opadach, to głównie chodzi o śnieg, który może zsunąć się z zadaszenia i wyrządzić krzywdę osobom wchodzącym bądź wychodzącym z hali. Oczywiście może się to wydarzyć, może też się nie wydarzyć. Zauważyła, że jednak warto byłoby się temu bliżej przyjrzeć.

Pan Roman Zozula powiedział, iż wykonawca nie ukrywał tego. Są to obiekty, które niestety charakteryzują się tym, że trzeba nad nimi czuwać. Niestety w tym przypadku trzeba udać się na miejsce i te opady zgarniać. Trzeba to robić m.in. dla bezpieczeństwa osób wchodzących do hali, ale też po to, by nie dopuścić do zbyt dużego obciążenia obiektu, co również mogłoby się źle skończyć.

Ponadto **pan Roman Zozula** zwrócił uwagę na dyskusję dotyczącą wentylacji. Wykonawca wskazał na to, że wentylatory muszą być włączone cały czas, by utrzymać odpowiednią temperaturę, odprowadzać tę wilgoć i zapewnić wymianę powietrza. Jest to też związane ze zużyciem energii, te wentylatory mają określone wskaźniki. Tak jak wspomniał wcześniej, użytkownicy już się tego nauczyli.

Radna Janina Kamińska dodała, że jeśli chodzi o fetory, to czuć je głównie w tej hali w Łomnicy.

Radna Dorota Barczak poruszyła kwestię wysokości wejścia do pomieszczeń z toaletami w jednym z obiektów. Są one 20 cm wyżej niż płyta boiska. Dziecko niepełnosprawne lub osoba, która będzie niepełnosprawna i będzie przemieszczała się na wózku inwalidzkim będzie miała dużą trudność w dostaniu się do tych pomieszczeń. Być może trzeba wykonać oddzielny podjazd?

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński dodał, że w drugim obiekcie nie ma tego progu, wejście zostało w nim wykonane w sposób właściwy.

Pan Roman Zozula wyjaśnił, że w Łomnicy wykonawca robiąc przygotowanie wylał posadzkę na całość, a dopiero potem postawił kontener. W ten sposób powstała ta różnica, próg i był z tym duży problem. Mając tę różnicę wykonawca wybudował metalowy taras po to, by zachować możliwość dostępu do poszczególnych pomieszczeń. Okazało się jednak, że w obiekcie sportowym, w którym biegają dzieci pomysł z metalową kratownicą okazał się bardzo niebezpieczny. W tej sytuacji obiekt został wyposażony w klapę, podest. W sytuacjach, gdzie osoba niepełnosprawna musi przedostać się do toalety na wózku inwalidzkim, daje to taką możliwość. Doraźnie zostało zastosowane takie właśnie rozwiązanie.

Przy kolejnej inwestycji, w Białej wykonawca wykonał to już w poprawny sposób. Wylano posadzkę niżej, następnie został postawiony kontener i wówczas ta różnica została zniwelowana.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński dodał, że pocieszające jest to, że ten błąd nie został powielony.

Radna Dorota Barczak zapytała czy przy odbiorach tych obiektów były jakieś problemy? Czy Gmina jako inwestor miała jakieś kłopoty z odebraniem obiektów?

Pan Roman Zozula poinformował, że w obu przypadkach nie było żadnych zastrzeżeń. Zarówno ze strony naszej, zamawiającej, jak i ze strony użytkowników. W protokołach odbioru jest to odnotowane. Współpraca z wykonawcą również okazała się całkiem dobra. Nie były to budowy obciążone jakimiś wielkimi trudnościami.

Radna Dorota Barczak dopytała o terminowość.

Pan Roman Zozula zwrócił uwagę na wspomniane wcześniej przesunięcie terminu z uwagi na Eneę, na okres zimowy, jeśli chodziło o otwarcie obiektów.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński wywnioskował, że nie wynikało ono z przyczyn leżących po stronie firmy wykonującej usługę.

Pan Roman Zozula potwierdził, że nie wynikało to z niewywiązania się z obowiązków przez firmę.

Radna Janina Kamińska zapytała o okres rękojmi.

Pan Roman Zozula wyjaśnił, że trwa ona 7 lat. W praktyce z reguły jest tak, że po odbiorze obiektów w okresie około roku do 3 lat, jeżeli ma uwidocznić się jakaś wada, to w tym czasie to zazwyczaj wychodzi. Chyba, że faktycznie są jakieś poważne błędy, to czasem gdy mija 4-5 lat rozpoczyna się ewentualny problem. W tym przypadku wszystko jest w porządku.

Pan Roman Zozula przypomniał, że wentylatory powinny być cały czas włączone. Wystąpiła pewna sytuacja w Łomnicy, w której pani dyrektor zgłaszała nieprzyjemny zapach, stęchliznę. Razem z wykonawcą pojechaliśmy to sprawdzić. Okazało się, że nie mogło być przepływu powietrza, gdyż oba wentylatory nie były aktywne. Cała sztuka polega na tym, że one napędzają to powietrze.

Jeśli chodzi o ten odpływ z kanalizacji, firma wskazała, że w tym użytkowaniu pomieszczeń chodzi o to, że są one mało uczęszczane. Jest to sporadyczne użytkowanie i z tym ta wentylacja powinna dawać sobie radę. Należy sprawdzić ponownie czy te wentylatory są uruchomione na stałe i czy w ten sposób mieszają powietrze. To wszystko jest związane również z ciśnieniem atmosferycznym, takie rzeczy też mają wpływ ewentualne występowanie zwiększonej wilgotności.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński wywnioskował, że kiedy próbujemy oszczędzać, to niestety w sposób niezamierzony można dopuścić do takich problemów.

Nie było więcej pytań ze strony radnych.

Przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński podziękował panu Romanowi Zozuli za odpowiedzi na wszystkie pytania i podkreślił, że były one w pełni wyczerpujące.

Ad 6) Zamknięcie posiedzenia.

Radna Janina Kamińska zawnioskowała do przewodniczącego komisji o przeprowadzenie kontroli w zakresie realizacji inwestycji Centrum Integracji Społecznej w Trzciance. Zgodnie z licznymi uwagami zgłoszonymi przez osoby użytkujące budynek CIS-u. Problemy te dotyczą sytuacji takich jak: zalanie pomieszczeń, odpadanie płytek, wadliwe wykonanie schodów i inne niebezpieczne usterki. W związku z tym budzi się obawa o bezpieczeństwo użytkowników budynku.

Radna Janina Kamińska dodała, że kończy się okres gwarancyjny, rękojmi, w związku z czym wymaga to pilnego działania ze strony komisji.

Członkowie komisji ustalili, że kolejne posiedzenie odbędzie się *5 czerwca 2025 r., o godz. 14.00*, w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia **przewodniczący komisji Krzysztof Kęciński** podziękował wszystkim jego uczestnikom za udział i zamknął posiedzenie.

Protokolantka

/-/ Alicja Stępiak

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

Krzysztof Kęciński